

ZMIEN SVOJE ŻYCIE. ZMIEN SWÓJ ŚWIAT.

aCTIVATED

PODĄŻAJĄC ZA GWIAZDĄ

Współczesne poszukiwania

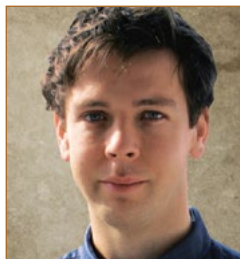
Dlaczego stajenka?

Boży plan

Bóg z nami

Prawdziwe Boże Narodzenie





KILKA SŁÓW OD REDAKCJI PEŁNI ZACHWYTU

Historia pierwszej Szopki Bożonarodzeniowej to dobrze znany temat bożonarodzeniowy: według tradycji, św. Franciszek z Asyżu poprosił mieszkańców wioski Greccio w 1223 roku o odegranie sceny narodzin Chrystusa. „Żywe szopki” stały się bardzo popularne; ich tradycja ogarnęła cały świat.

Były to wydarzenia na wielką skalę, które często wymagały wielu aktorów i mnóstwa przygotowań. W czasie Rewolucji Francuskiej, zakazano przedstawień religijnych. Szopki przybrały formę miniaturowych scen odgrywanych przez rodziny w domu.

W Prowansji wymyślono wtedy kolorowe figurki „*santounts*”, czyli figurki małych świętych. Oprócz postaci biblijnych – rodziny Jezusa, pasterzy, aniołów i królów – szopki prowansalskie zwykle obejmują też postacie świeckie oraz przedstawiciele tradycyjnych zawodów.

Jedną z postaci jest bardzo ważnym elementem każdej szopki prowansalskiej. Postać ta nie niesie żadnych darów, trzyma ręce uniesione w górę, a na jej twarzy maluje się zaskoczenie i radość. Jest to *Lou Ravi* (uszcześliwiony). We Włoszech, podobną figurkę nazywa się *Lo Stupito* (zaskoczony). Wspólną cechą tych figurerek jest silne poczucie zachwytu i zdziwienia. Przychodzą z pustymi rękoma, ale tak naprawdę, przynoszą najpiękniejszy dar ze wszystkich: zachwyty.

Dla nas, którzy tak dobrze znamy historię Bożego Narodzenia, wydarzenie to bardzo często staje się prozaiczne. Narodziny Jezusa stają się tradycyjnym, zwykłym, powtarzającym się wydarzeniem. Tymczasem, jest zupełnie inaczej. Prawda jest taka, że Bóg kocha nas tak bardzo, że zstąpił na ziemię jako człowiek pod postacią Swojego Syna, Jezusa, abyśmy mogli Go poznać, abyśmy mogli Mu zaufać i abyśmy mogli Go pokochać.¹ Obyśmy zachowali na zawsze dziecinny zachwyty nad tym niesamowitym darem!

Życzymy Wam i Waszym bliskim: Cudownych Świąt Bożego Narodzenia!

Samuel Keating
Redaktor Naczelny

1. Patrz Ewangelia wg św. Jana 3:16



Polecamy naszą stronę internetową oraz naszych dystrybutorów, u których można zamówić publikacje książkowe i audiowizualne, dostarczające natchnienia, motywacji i wielu praktycznych porad.

www.activated-europe.com

Activated Europe

Bramingham Pk. Business Ctr.
Enterprise Way
Luton, Beds. LU3 4BU, United Kingdom
+44 (0) 845 838 1384
Email: activatedEurope@activated.org

Activated Ministries

P.O. Box 462805
Escondido, CA 92046-2805, USA
Toll-free: 1-877-862-3228
Email: info@actmin.org

REDAKTOR NACZELNY Samuel Keating
PROJEKT I GRAFIKA Gentian Suci

© 2015 Activated.

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Cytaty biblijne pochodzą z Biblii Tysiąclecia (BT), pod redakcją ks. K. Dynarskiego SAC. Wydanie piąte. Poznań: Wydawnictwo Pallotinum, 2000 r. oraz z Biblii Brytyjskiego i Zagranicznego Towarzystwa Biblijnego (BZTB). Wydanie dwunaste. Warszawa: Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne, 1984 r.

A-PL-MG-AM-179-X



Najpiękniejsze *Święta* BOŻEGO NARODZENIA

DINA ELLENS

ROK, W KTÓRYM MIELIŚMY BARDZO NIEWIELE PIENIĘDZY

na bożonarodzeniowe wydatki okazał się być naszym najlepszym rokiem! Przy niedawnej przeprowadzce do nowego kraju, musieliśmy zapomnieć o naszych bożonarodzeniowych dekoracjach. Zastanawiałam się jak udekorujemy nasz dom, jako że ówczesny nasz budżet był bardzo ograniczony. Na szczęście, pewnego jesiennego weekendu podczas wędrownki po lesie, moje dzieci wpadły na genialny pomysł zebrania szyszek i wykorzystania ich do zrobienia bożonarodzeniowych dekoracji. Nie zwlekając, od razu zabraliśmy się do pracy. Zanim nastał wieczór, cieszyliśmy się ogromną torbą sosnowych szyszek.

Potem, każdego sobotniego popołudnia wspólnie pracowaliśmy nad naszym szyszkowym projektem. Najpierw, posortowaliśmy szyszki według rozmiaru i jakości. Następnie, dzieci przywiązały drucik do każdej szyszki i przymocowały je do długiego kijka. Następnie, podkładając folię malarską pod zamocowane na kijku szyszki, nanieśliśmy na nie farbę w sprayu. Kiedy farba wyschła, dzieci przycięły i uformowały druciki,

aby można było zawiesić pomalowane szyszki na choince lub stroiku.

I w końcu nastał czas dekorowania. Dzięki złotym i zielonym wstążkom oraz pistoletowi do klejenia, każda szyszka stała się wyjątkowym dziełem sztuki. Efekt naszej pracy był prosty, aczkolwiek piękny. Odwiedzający nas goście na widok naszego udekorowanego salonu, prawili nam komplementy.

Następnego roku, kiedy wyjęliśmy pudełko bożonarodzeniowych dekoracji ze schowka, od razu chcieliśmy sprawdzić w jakim stanie zachowały się nasze szyszkowe dekoracje. Wyciągając po kolei pojedyncze szyszki z opakowania, radośnie wykrzykiwaliśmy, „Hej, tą dużą znalazłem ja w czasie naszej przechadzki po lesie!, albo „To ja założyłam na tą szyszkę kokardę!” Każdy z nas przypominał sobie radosne wspomnienia minionych świąt i rolę jaką odegrał w przygotowaniach do nich.

Uświadomiłam sobie wtedy, że nie potrzeba dużo pieniędzy na to, aby stworzyć trwałe bożonarodzeniowe wspomnienia. To, że nie mieliśmy zbyt dużo pieniędzy w tamte święta zainspirowało nas do tego, aby stwo-

rzyć szyszkowe dekoracje, które stały się cennymi pamiątkami Świąt Bożego Narodzenia w czasie, w którym nie mieliśmy zbyt wiele pod względem materialnym, ale mieliśmy to co najważniejsze, czyli siebie nawzajem.

DINA ELLENS PRZEZ PONAD 25 LAT UCZYŁA W SZKOLE W AZJI POŁUDNIOWO-WŚCHODNIEJ. POMIMO PRZEJŚCIA NA EMERYTURĘ, JEST AKTYWNA WOLONTARIUSZKĄ. REALIZUJE TEŻ SWOJĄ PASJĘ PISARSKĄ. ■

Ojcie Niebieski,
Boże Narodzenie zaczęło się
Od daru Twojego Syna,
Który podarował światu
Dar Swojego życia.
Pozwól mi pamiętać, Boże,
Że sednem Bożego Narodzenia
Jest dawanie,
Nie podarków,
Nie bogactw materialnych,
Bo Boże Narodzenie jest
Bożym Narodzeniem
Wtedy gdy oddają siebie.
—Van Varner

SEDNEM JEST ŚWIĘTOWANIE, A NIE PERFEKCJA

TINA KAPP

WIELU Z NAS, WŁĄCZNIE ZE MNĄ, ma wyobrażenie tego jak powinny wyglądać perfekcyjne Świąta Bożego Narodzenia. Może jest to obraz perfekcyjnie udekorowanej choinki bożonarodzeniowej, miejsca idealnego na wyjazd w okresie świąt, perfekcyjnej kolacji w towarzystwie rodziny i przyjaciół, świątecznego ciasta, albo czegoś innego czego pragniemy. Być może jest to obraz prezentów dokładnie takich o jakich zawsze marzyliście ...

W moim przypadku, Świąta Bożego Narodzenia rzadko okazywały się być tak barwne czy doskonałe. Owszem, zawsze były piękne i radosne i mam wiele wspaniałych wspomnień związanych z tym okresem, ale kilka moich ostatnich Świąt Bożego Narodzenia to czas, który najlepiej opisują wyrażenia takie jak „spokojne” albo „chaotyczne”. Żadne z nich ani trochę nie przypominały doskonałych, idealnych świąt – nie mniej jednak, wszystkie stanowią wyjątkowe wspomnienia, które pieczołowicie przechowuję w sercu.

Dopiero niedawno postanowiłam, że Świąta Bożego Narodzenia nie muszą być perfekcyjne. Nie muszą wprawiać mnie w zachwyt swoją magią; wystarczy, że są pełne miłości, szczęścia i czasu poświęconego na świętowanie narodzin Jezusa.


Jak by nie było, pierwsze Boże Narodzenie też nie było idealne, wręcz przeciwnie. Jeśli chcielibyśmy odtworzyć to wydarzenie, wyobraźmy sobie, że jesteśmy zmęczeni podróżą do Betlejem, gdzie odbywa się spis ludności, na

dobitek nie mamy się gdzie zatrzymać. Nie ma w tym nawet odrobiny doskonałości czy radości. Dodajmy do tego wszystkiego poród i noc spędzoną z krowami i owcami. Otrzymujemy obraz najgorszego dnia w życiu!

Jednak Bóg dodał tej nocy odrobinę magii w postaci aniołów objawiających się pasterzom i nowej gwiazdy na niebie, która prowadziła mędrców do nowonarodzonego króla. Założę się, że Maria i Józef pieczołowicie przechowywali wspomnienie tej zwiariowanej nocy w sercach i często opowiadali tę niezwykłą historię dorastającemu Jezusowi. Dzisiejsze życie potrafi być równie skomplikowane, ale zawsze możemy liczyć na pojawienie się Jezusa, który doda odrobinę cudowności każdej chwili.

Kiedy nie jestem zadowolona ze swoich Świąt Bożego Narodzenia, staram się znaleźć sposób na to, aby uczynić święta kogoś innego nieco lepszymi. To mi pomaga. Kiedy byłam dzieckiem, w okresie świąt całą rodziną od-

1. „Niedoskonałe Świąta Bożego Narodzenia,” Canadian Living, http://www.canadianliving.com/health/mind_and_spirit/how_to_have_an_imperfect_christmas.php
2. Sarah Bessey, „O obchodzeniu niedoskonałych Świąt Bożego Narodzenia,” <http://sarahbessey.com/in-which-i-celebrate-the-imperfect-christmas/>
3. Tsh Oxenreider, „Zaakceptuj niedoskonałość,” <http://theartofsimple.net/plan-your-peaceful-christmas-embrace-imperfection/>
4. www.just1thing.com



wiedzieliśmy domy spokojnej starości. Cudownie było patrzeć na radość, jaką sprawialiśmy tym ludziom. Dzięki naszej obecności pensjonariusze nie czuli się samotni czy zapomniani. Każdego roku, robiąc coś innego dla nich, na przykład śpiewając dla nich lub robiąc dla nich kartki świąteczne, pokazywaliśmy im, że ktoś troszczy się o nich.

Nie ma nic złego w poświęcaniu czasu na tworzenie pięknych i wyjątkowych Świąt Bożego Narodzenia; ale pamiętajmy o tym, że piękno można odnaleźć w chaosie. Bóg często pojawia się w niedoskonałych okolicznościach, tak jak dawno temu w tamtej stajni, aby pomóc nam skupić się na tym co czyni Boże Narodzenie wyjątkowym i cudownym wydarzeniem.

Pisząc ten tekst, wygooglowałam zwrot „niedoskonałe Świąta Bożego Narodzenia” i zrozumiałam, że nie jestem sama; tak wielu ludzi w różnym wieku z różnych środowisk dokonało tego samego odkrycia – nauczyli się cieszyć swoimi mniej doskonałymi Świątami Bożego Narodzenia.

Profesor Gordon Flett z Uniwersytetu York w Kanadzie dokonał ciekawej

obserwacji: „Święta Bożego Narodzenia odzwierciedlają ogromne kulturowe oczekiwania dotyczące tego, że wszystko musi być doskonale. Żyjemy w społeczeństwie konsumpcyjnym, w którym panuje przekonanie, że doskonały wygląd lub doskonale osiągnięcia prowadzą do doskonałego życia. Ludzie poświęcają tak wiele wysiłku na osiągnięcie tego ideału. Przed nadejściem świąt, są już zestresowani.”¹

Blogerka o imieniu Sarah napisała, „Czasem tak łatwo jest poddać się pokusie pinterestowskich Świąt Bożego Narodzenia, mitowi doskonałych, najmodniejszych, najpyszniejszych, najfajniejszych Świąt Bożego Narodzenia. Myśl jaka przyświeca temu jest taka, że jeśli udekorujemy je pięknie, będą piękne; nasze otoczenie jest najlepszym wskaźnikiem naszego wewnętrznego spokoju i radości, naszą najlepszą obroną przed rzeczywistością naszych własnych niedoskonałości w Świąta Bożego Narodzenia. W tym roku ... obchodzę moje niedoskonałe Świąta Bożego Narodzenia. Siedzę w blasku kolorowych światełek na choince. Tak bardzo kocham moje niedoskonałe święta i moją niedoskonałą rodzinę.”²

W Świąta Bożego Narodzenia świętujemy narodziny Jezusa na ziemi w niedoskonałych warunkach, ale znaczenie

Jego narodzin czyni ten dzień niezapomnianym. Najlepsze wspomnienia bożonarodzeniowe niekoniecznie wiążą się z tym co doskonale się udaje, często mają związek z szalonymi chwilami otoczonymi miłością rodziny i przyjaciół. Kiedy zatrzymamy się i pomyślimy jak wiele powodów mamy do radości, możemy w pełni cieszyć się cudownie niedoskonałymi Świątami Bożego Narodzenia.

Na koniec, zostawię was z piękną myślą autorstwa innej blogerki: „Perfekcja nie jest sensem Świąt Bożego Narodzenia. Sensem tych świąt jest świętowanie Tego, który wyzwolił nas z naszej niemożliwej potrzeby bycia doskonałym.”³

TINA KAPP JEST TANCERKĄ, PREZENTERKĄ I PISARKĄ – FREELANCERKĄ. MIESZKA W POŁUDNIOWEJ AFRYCE. PROWADZI FIRMĘ ZAJMUJĄCĄ SIĘ DZIAŁALNOŚCIĄ ROZRYWKOWĄ, KTÓRA POMAGA ZBIERAĆ FUNDUSZE NA PROJEKTY CHARYTATYWNE I MISYJNE. ARTYKUŁ TEN JEST ADAPTACJĄ PODCASTU OPUBLIKOWANEGO NA CHRZEŚCIJAŃSKIM PORTALU DLA MŁODYCH LUDZI JUST1THING.⁴ ■

Czas CUDÓW

IRENA ŻABIČKOVÁ

KILKA LAT TEMU, mieszkalam i pracowałam w małym centrum wolontariatu w południowej części Rosji. Na tydzień przed Świętami Bożego Narodzenia, śnieżycy zniszczyła główną linię energetyczną zasilającą cały region. Nikt nie wiedział ile potrwa przerwa w dostawie prądu, ponieważ ekipa naprawcza musiała czekać na poprawę pogody, aby naprawić zniszczone przewody.

W międzyczasie, każdy próbował przetrwać kryzysową sytuację. Wszystkie duże supermarkety zostały zamknięte, małe sklepiki oświetlano świecami lub zasilano generatorami prądu na paliwo. Bez działającego ogrzewania, domy bardzo szybko wychłodziły się. Ludzie, którzy mieli tylko elektryczne kuchenki w domach, rozpalili ogniska przed blokami, aby gotować. Kiedy wyczerpały się miejskie zapasy wody, wyłączono też wodę. Na szczęście, w nocy padał śnieg, który zbieraliśmy i roztopiony wykorzystywaliśmy do sprzątania i prania. Wieczory spędzaliśmy przy świecach opowiadając sobie różne historie, śpiewając piosenki i robiąc figurki do szopki.

Dni mijały, a prąd wciąż nie wra-



cał. W końcu nadeszła Wigilia. Zastanawialiśmy się, czy jest sens dekorowania choinki elektrycznymi światłkami, czy też powinniśmy po staroświecku przystroić ją świecami. Jeden z naszych przyjaciół trwał niezniechęcony: „Ja dekoruję choinkę elektrycznymi światłkami, które podłączę do prądu. Bóg potrafi czynić cuda i może przywrócić prąd na czas.”

Kiedy przygotowywaliśmy świąteczny obiad, prądu wciąż nie było. Nadszedł wieczór. Wszystko było gotowe. Stół nakryty. Dania podane. Pochyliliśmy głowy w modlitwie dziękując za pożywienie i narodziny

dzieciątka Jezus. Kiedy skończyliśmy się modlić i otworzyliśmy oczy, nie mogliśmy uwierzyć w to co widzieliśmy – wszystkie światła w domu były zapalone, a rozświetlona choinka iskrzyła się majestatycznie. Boże wyczucie czasu było idealne! Bóg sam osobiście z pewnością nie włączył włącznika zasilania, ale mam wrażenie, że odegrał istotną rolę w przywróceniu prądu na czas.

IRENA ŽABIČKOVÁ PRACUJE JAKO PEŁNOETATOWA WOLONTARIUSZKA DLA PER UN MONDO MIGLIORE¹ W CHORWACJI I WE WŁOSZACH. ■

1. <http://www.perunmondomigliore.org>



TELEGRAM NADZIEI

CHRIS HUNT

ZNANY PISARZ MOTYWACYJNY, NORMAN VINCENT PEALE, NAPI-SAŁ, „Boże Narodzenie wymachuje magiczną różdżką nad tym światem, czyniąc go delikatniejszym i piękniejszym.” Te słowa przywołują obrazy trzaskającego ognia w kominku z kolorowymi skarpetami na prezenty wiszącymi na gzymsie; zimozielonego drzewka uginającego się pod ciężarem świecidełek i łańcuchów, otoczonego stertą kolorowo zapakowanych prezentów; radosnej rodziny wygodnie siedzącej na sofie, rodziców czytających bajki dzieciom, które sączą gorącą czekoladę. Przez okno, widzimy płatki śniegu delikatnie spadające na ziemię pokryte bielą połyskującą w świetle księżycy. Czy taki delikatny i piękny świat miał na myśli autor tych słów?

Niestety, „delikatny i piękny” to nie są odpowiednie słowa dla opisanie obrazów odległych nam nieszczęść (które widzimy w wiadomościach, o których czytamy w Internecie), czy

też tych nam bliższych (takich jak stres ekonomiczny, utrata pracy, rozpad związku, poważna choroba, czy bolesna strata).

Niemniej jednak, „delikatność i piękno” pojawiają się. Dobrymi przykładami są wielkoduszność przyjaciół i życzliwość rodziny, uprzejmość nieznanym, czy też rekordowa zbiórka na cele charytatywne.

Ale pomimo dobrych intencji, ludzka miłość nie zawsze jest stała i może zawieść. Wielebny Tom Cuthell powiedział, „Co roku, ponownie opowiadamy o nadzwyczajnym pojawieniu się Boga w naszym rozbitym świecie i jesteśmy do głębi poruszeni Bożą zdolnością zaskakiwania nas miłością ... Narodziny Jezusa to płynący prosto z serca protest Boga przeciwko pozostawieniu świata własnemu losowi. Jezus jest ratunkiem, pomocą Boga wśród nas; On jest jedynym Słowem w Bożym telegramie nadziei.”¹

Ostatecznie, możemy zgodzić się ze słowami Peale’a, że Boże Naro-

dzenie czyni życie delikatniejszym i piękniejszym, ale nie ma to związku z naszym świętowaniem, ani nawet z miłością jaką w tym okresie dzielimy się ze sobą. Wszystko sprowadza się do „jednowyrazowego telegramu nadziei”, który obejmuje nie tylko okres Świąt Bożego Narodzenia, lecz całe życie i dłużej.

CHRIS HUNT MIESZKA W WIELKIEJ BRYTANII. JEST WIERNYM CZYTELNIKIEM ACTIVATED OD CZASU PIERWSZEGO WYDANIA MAGAZYNU W 1999 R. ■

Boże Narodzenie przypomina nam o tym, że pośród nieszczęść zdarzają się cuda, zasiane nasiona przyniosą owoce w nadchodzących latach, a przesłanie pokoju Jezusa do wszystkich wciąż brzmi donośnie. Ostatecznie, dobro pokonuje zło, zmarli zostają wskrzeszeni, pomimo wszelkich przeciwności, bezbronne dzieciątko przeżywa, aby rządzić całym światem.—Biskup Joe Aldred

1. www.st-cuthberts.net/crcmas99.php



DLACZEGO STAJENKA?

CURTIS PETER VAN GORDER

PORODZIŁA SWEGO PIERWORODNEGO SYNA, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie.—*Ewangelia wg św. Łukasza 2:7*

Pan wszechświata mógł wybrać dowolne miejsce na narodziny Jezusa. Stąd rodzi się pytanie, dlaczego Bóg wybrał tak skromne pomieszczenie – stajnię, w której mieszkały zwierzęta?

Miejsce narodzin Jezusa pachniało sianem – suszonymi kwiatami i trawą, które rozkwitwały na słonecznych letnich łąkach zanim zostały pozbawione swojego piękna – tak

jak Sam Jezus. W Japonii, tradycyjne podłogi zwane *tatami* robione są ze świeżo zebranej przepięknie pachnącej słomy ryżowej. Być może Bóg też rozkoszował się tą wonią. Siano przypomina nam też o przemijającej naturze życia.

W czasie Swoich narodzin, Jezus otoczony był prostymi stworzeniami – osłami, ptakami, krowami, kozłami i owcami. W czasie Swojego życia, Jezus był blisko ludzi niskiego stanu, pod koniec Swojego życia na ziemi przekazał swoim uczniom, aby głosili Ewangelię wszelkiemu stworzeniu.¹ Pomagał ubogim i zrozpaczonemu, prostytutkom, poborcom podatkowym, rybakom, dzieciom – ludziom niskiego stanu społecznego. Przybył, aby pomagać i zbawiać zagubionych. Przemieniał ludzi, którzy byli jak juczne zwierzęta w synów i córki Boga.

Byli też ziemscy rodzice Jezusa: skromny cieśla i młoda dziewczyna. Jezus mógł się urodzić w wybitnej rodzinie, ale tak się nie stało. Do 30 roku życia, Jezus podążał śladami Swojego ojca – z drewna tworzył użyteczne łodzie; i wciąż dziś dokonuje transformacji tych, którzy przychodzą do Niego w poszukiwaniu nowego życia.

Na zaproszenie aniołów, grupa pasterzy przybyła zobaczyć nowonarodzonego Jezusa.² Bóg mógł nakazać aniołom zaprosić kogokolwiek do stajni. Mógł zaprosić arcykapłanów, skrybów, doktorów nauk prawnych, faryzeuszów, ale tego nie zrobił. Bóg wysłał aniołów do ludzi postrzeganych za najmniej religijnych przez wzgląd na to, że ich praca związana z zajmowaniem się owcami często uniemożliwiała im obchodzenie ważnych obrządków wiary. Być

1. Patrz Ewangelia wg św. Marka 16:15

2. Patrz Ewangelia wg św. Łukasza 2:8-12

3. Księga Izajasza 61:1

4. Patrz Księga Izajasza 55:9

5. <http://elixirmime.com>



może aniołowie zaprosili pasterzy, ponieważ to oni byli pokornymi ludźmi, zagubionymi owcami, które Jezus miał zbawić.

Aniołowie przekazali pasterzom, że nowonarodzone dzieciątko nie było zwykłym kolejnym noworodkiem, lecz Obiecanym Mesjaszem, który przyniesie dobrą nowinę ubogim, opatrzy rany serc złamanych, da wyzwolenie jeńcom i swobodę więźniom.³

Kiedy pasterze dotarli do stajenki, zobaczyli młodą kobietę w ciszy patrzącą na swoje dziecko w sposób w jaki tylko matka potrafi. Mimo, że nie ma relacji na temat tego, aby pasterze ofiarowali dzieciątku podarki, nie wierzę, że przybyli z pustymi rękoma. Być może przynieśli podarunki związane z ich zawodem: mleko do picia, ser do jedzenia, wełnę do ogrzania dzieciątka, kawałek jagnię-

ciny na gulasz. W dzisiejszych czasach w górach we Włoszech, pasterze przynoszą tego rodzaju dary świeżo upieczonym mamom.

Kiedy pasterze udali się w dalszą drogę, radowali się tym, że Chłopiec, pochodzący z prostego ludu i biedy, tak jak oni, miał zostać Odkupicielem ubogich – ludzi dobrej woli, którzy otrzymali błogosławięństwo pokoju od aniołów.

Bóg nie mógł wybrać lepszego miejsca na narodziny Swojego Syna, Mesjasza – Jezusa. Mimo, że narodziny w tak skromnym miejscu mogą wydawać się upokarzające, była to cześć planu Boga. Bóg często w tajemniczy sposób czyni cuda.⁴ Uczynił tak wtedy i dziś wciąż tak czyni.

CURTIS PETER VAN GORDER
JEST SCENARZYSTĄ I AKTOREM
MIMICZNYM⁵ W NIEMCZECH. ■

Kwestie do rozważenia

NIEUSTANNE BOŻE NARODZENIE

Aniołowie, którzy wychwalali pieśniami Boga w noc, w którą narodził się Jezus, wciąż dziś śpiewają. Jeśli wsłuchasz się uważnie, usłyszysz ich w zgiełku życia. Dołącz do nich.

Jezus był Bożym darem dla całego świata, nie tylko na Boże Narodzenie, lecz na każdy dzień, na całe nasze życie, na całą wieczność. Był to dar doskonały, ponieważ Jezus może zaspokoić każdą potrzebę i może spełnić każde marzenie.

Historia Bożego Narodzenia mówi nam, że nie ma nic złego w małych początkach. Jezus zaczął jako maleńkie dzieciątko, które przyszło na świat w stajence, a skończył po prawicy tronu Boga. I dzięki Niemu, nasze małe początki będą miały wielkie zakończenia w Jego królestwie wiecznym.

Boże Narodzenie to stan umysłu. To radość, wdzięczność, miłość i dawanie. Tak czyń, a każdy dzień będzie niczym Boże Narodzenie.

Boże Narodzenie przychodzi i odchodzi, ale Jezus nigdy nie opuszcza naszych serc. ■



BÓG Z NAMI

VIRGINIA BRANDT BERG,
ADAPTACJA

NIKTÓRZY LUDZIE NIE MOGĄ ZROZUMIEĆ W JAKI SPOSÓB BÓG ZSZEDŁ NA ZIEMIĘ W LUDZKIM CIELE. Dla mnie, nie ma w tym nic dziwnego. Wręcz jest mi łatwo w to uwierzyć, ponieważ codziennie widzę narodziny Jezusa w ludzkich sercach. Jezus przychodzi, zamieszkuje w sercu i przekształca życie – według mnie jest to wspaniały cud.

Boże Słowo mówi, że częścią jednego z tytułów Jezusa jest słowo „cudowny”. „Dziecię nam się narodziło, Syn został nam dany, na Jego barkach spoczęła władza. Nazwano Go imieniem: Cudowny Doradca, Bóg Mocny, Odwieczny Ojciec, Książę Pokoju.”¹

Jezus był cudowny w życiu, do-

brze czynił uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła.² Jezus był cudowny w Swojej śmierci: ponieważ umarł za ciebie i za mnie, możemy cieszyć się życiem wiecznym.³ Jezus był cudowny w Swoim zmartwychwstaniu: ponieważ wstał z martwych, my też będziemy wskrzeszeni.⁴ A teraz, Jezus jest cudowny w Swoim życiu po śmierci, ponieważ żyje, aby wstawiać się za nami.⁵

Ale nie wystarczy to, że Chrystus, Król królów, urodził się w Betlejem pod gwiazdą, która zwiastowała Jego nadejście; Jezus musi narodzić się w naszych sercach.

Być może widzieliście słynny obraz William'a Holman'a Hunt'a, na którym Jezus stoi przede zamkniętymi drzwiami z latarnią w ręku. Mówi się, że jakiś czas po tym jak Hunt ukończył obraz, który stał się jego najszlachetniejszym dziełem, ktoś zwrócił mu uwagę na to, że popełnił błąd; drzwi nie miały klamki.

„To nie błąd,” odparł Hunt. „Drzwi na obrazie to drzwi do ser-

ca, które otwierają się tylko od wewnątrz.”

Jezus nie może wejść do naszego serca dopóki nie otworzymy naszego serca dla Niego. Boże Słowo mówi, „Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi.”⁶ Powitaj Go w swoim sercu. On zmieni twoje życie!

VIRGINIA BRANDT BERG (1886–1968) BYŁA AMERYKAŃSKĄ EWANGELISTKĄ I PASTORKĄ. ■

Jeśli nie przyjęliście jeszcze najcudownszego daru Boga, Jezusa, możecie to uczynić teraz słowami następującej modlitwy:
Dziękuję ci, Jezu, za przyszedłeś na nasz świat i żyłeś jak jeden z nas. Dziękuję ci za to, że umarłeś za mnie, dzięki czemu mogę cieszyć się życiem wiecznym w niebie. Wybacz mi proszę wszystkie moje grzechy i wypełnij moje życie Twoją miłością.

1. Księga Izajasza 9:5
2. Patrz Dzieje Apostolskie 10:28
3. Patrz List do Rzymian 6:23,
1 List św. Piotra 2:24
4. Patrz 1 List Koryntian 15:20-21
5. Patrz List do Hebrajczyków 7:25
6. Ewangelia wg św. Jana 1:12



PODĄŻAJĄC ZA GWIAZDĄ

KOOS STENGER

W KAŻDE BOŻE NARODZENIE WYOBRAŻAM SOBIE TRZECH MĘDRCÓW PODRÓŻUJĄCYCH PRZEZ PUSTYNIĘ W POSZUKIWANIU TAJEMNICZEJ GWIAZDY.

Wyobrażam sobie jak przemierzają gorącą, piaszczystą pustynię w ciągu dnia, a nocą obozują. Nigdzie indziej na ziemi niebiosy nie są tak piękne i tajemnicze jak nocą na pustyni! Wyobrażam sobie jak siedzą przed namiotami i z zachwytem patrzą na niebo – dzieło Boga. Nowa gwiazda, wcześniej nie widoczna na sklepieniu, musiała prawić ich w zdumienie.

Mędrcy słyszeli o nadejściu Mesjasza. Czytali o tym w starożytnych księgach, a teraz czytali o tym w gwiazdach.

„Po to przyszliśmy na świat. Musimy za nią podążać.”

Ruszyli w dalszą podróż w wierze

podążając za gwiazdą, która w końcu doprowadziła ich do skromnego żłobka z nowonarodzonym Chrystusem.

Upadli na kolana oddając cześć i szepcząc, „To jest Król królów.”

Cała ta historia przypomina mi o moich własnych poszukiwaniach.

Nie byłem mędrcem, ale też dostrzegłem gwiazdę. Nie świeciła jasno na niebie; nie oświetlała nieba mojego życia, ale jej światło poruszyło moje serce. Jej wpływ był realny, stałem się niespokojny.

Skąd pochodzi to światło?

Czułem, że muszę odkryć tajemnicę tej gwiazdy.

Po to przyszedłem na świat. Muszę za nią podążać.

I tak też uczyniłem. Pozostawiłem cały mój świat za sobą. Wyruszyłem na poszukiwanie prawdy podążając za

światłem tej gwiazdy.

I pewnego dnia, odnalazłem stajenkę.

Był to burzliwy dzień. Łało jak z cebra, kiedy rozmawiałem z innym podróżnym

„Szukasz Boga, prawda?” – spostrzegł.

„Tak. Gdzie On jest?”

Uśmiechnął się. „Bóg jest tutaj, gotowy na to, aby zostać Królem twojego serca, jeśli tylko Mu na to pozwolisz.”

Tego dnia gwiazda zaczęła świecić w moim sercu.

Gwiazda, za którą podążali mędrcy zniknęła, a bożonarodzeniowa gwiazda w moim sercu wciąż jasno świeci.

KOOS STENGER JEST PISARZEM - FREELANCEEM. MIESZKA W HOLANDII. ■

JEZUS NIGDY NAS NIE OPUŚCI

MARIA FONTAINE

CUDOWNIE JEST MYŚLEĆ O ŻŁÓBKU, aniołach i tej nocy, kiedy Jezus przyszedł na świat. Jest to myśl na której skupiamy się przez kilka tygodni w okresie Świąt Bożego Narodzenia, czasem zdarza się nam rozmyślać o tym w ciągu roku.

Ale to wszystko to tylko część znacznie większego obrazu. Jezus nie pojawił się na ziemi tylko po, aby aniołowie mogli na jego cześć wznosić okrzyki. Narodziny Chrystusa na ziemi to początek bezkresu wieczności. Od czasu tych kilku krótkich lat pobytu Jezusa na ziemi, On i Duch Święty są z każdą osobą, która chce się do Niego zbliżyć; Jezus działa każdego dnia, życie po życiu, aby odpowiadać na wołania naszych serc.

Boża cierpliwość nigdy się nie wyczerpuje, kiedy spotykamy się na na-

szej drodze. Bóg zna każdy szczegół naszego życia i jest nam oddany na zawsze. Jezus nigdy nas nie opuści.

Jednym z największych darów jakie możemy przekazać w zamian Jezusowi jest nasze dzielenie się dobrą nowiną o zbawieniu z tymi, którzy doświadczają trudności i są zagubieni. My możemy oczekiwać radości w niebie i doświadczać pocieszenia Ducha Świętego w trudnych chwilach, podczas gdy tak wielu ludzi nie zna i nie ufa miłości Bożej i mierzy się z niekończącym się usiłowaniem odnalezienia celu życia.

Nawet jeśli to co możemy zrobić, aby pomóc innym w odnalezieniu miłości Boga wydaje się być znikome w porównaniu z potrzebą, efekty mogą przekroczyć naszą wyobraźnię. W końcu, częścią cudu Bożego Naro-

dzenia jest rozmiar tego co wyniknęło z tak małych początków. To co zaczęło się od małego dzieciątka w małym żłóbku, w małym mieście, stało się nieprzebranym i niekończącym się darem dla niezliczonej liczby ludzi w niezmiernym okresie czasu.

Bóg poświęcił się nam bez końca i bezgranicznie. Każdy kto otworzy swoje serce dla Niego ma zapewnione na zawsze bezpieczeństwo w ramionach Tego, którego miłość jest bezkresna. Nagle, obraz niebios wypełnionych aniołami tamtej nocy wydają się być małe w porównaniu z cudami, które Bóg osobiście dokonał dla nas.

MARIA FONTAINE I JEJ MĄŻ, PETER AMSTERDAM, SĄ DYREKTORAMI THE FAMILY INTERNATIONAL - CHRZEŚCIJAŃSKIEJ WSPÓLNOTY WIARY. ■



SAMOTNE

BOŻE NARODZENIE

VIVIAN PATTERSON

STARAŁAM SIĘ NIE MYŚLEĆ O BOŻYM NARODZENIU. Bojąc się tego dnia, miałam nadzieję, mimo wszystko, że jakiś anioł wkroczy do mojego życia i sprawi, że wszystko będzie dobrze. Próbowałam nawet udawać, że jest to zwykły dzień, nic specjalnego, mając nadzieję, że dzięki temu zapomnę o samotności. Ale nic z tego: Boże Narodzenie było wszędzie dookoła mnie, a ja byłam samotna. Nie miałam nikogo z kim mogłabym porozmawiać albo się pośmiać. Nie miałam nikogo, kto mógłby życzyć mi wesołych Świąt Bożego Narodzenia. Z każdą mijającą chwilą popadałam w coraz większe przygnębienie, czego bałam się najbardziej!

Aby się rozweselić i zająć myśli, zaczęłam szukać w głowie radosnych wspomnień. Przypomniał

mi się mój nauczyciel z niedzielnej szkoły. Był to wyluzowany, przyjazny człowiek, który spędzał dużo czasu z nami dziećmi i potrafił zamienić każde zajęcie w świetną zabawę. Mówił, że Jezus jest radością jego życia. Jego słowa przemknęły mi przez myśl, kiedy wspominałam swoje dzieciństwo: „Po prostu zabierz ze sobą Jezusa.”

Czy to się uda? – pomyślałam. Postanowiłam, że Jezus będzie moim przyjacielem w ten dzień.

Razem robiliśmy wszystko: piliśmy gorącą czekoladę przy kominku, spacerowaliśmy ulicami, rozprawialiśmy o pięknie świata, śmialiśmy się i machaliśmy do przechodniów. Czułam Jego obecność i słyszałam Jego głos mówiący do mnie. Niesłyszalnym szeptem powiedział, że mnie kocha – tak, mnie – i że na

zawsze pozostanie moim przyjacielem. Wiedziałam, że już nigdy nie będę sama.

Kładąc się spać w tamten bożonarodzeniowy wieczór, czułam się szczęśliwa, spokojna i zadowolona. Spędziłam dzień z Jezusem i miałam nadzieję, że inni mieli tak samo szczęśliwy Dzień Bożego Narodzenia jak ja.



Wcale nie jestem sama - pomyślałam. Właściwie nigdy nie byłam. I to właśnie jest przesłanie świąt Bożego Narodzenia - nigdy nie jesteśmy sami. Nawet wtedy, gdy noc jest najciemniejsza, wiatr najzimniejszy, a świat pozornie najbardziej obojętny.

—Taylor Caldwell (1900–1985)



Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata.—Jezus, Ewangelia wg św. Mateusza 28:20 ■



TO CO NAJWAŻNIEJSZE

—BOŻONARODZENIOWA
ADAPTACJA ROZDZIAŁU 13
I LISTU DO KORYNTIAN

GDYBYM PERFEKCYJNIE OZDOBIE SWÓJ DOM OSTROKRZEWEW, łańcuchami migoczących światełek i lśniącymi bombkami, a miłości bym nie miał, byłbym tylko kolejnym dekoratorem.

Gdybym harował w kuchni, piekąc dziesiątki świątecznych ciasteczek, przygotowując wyśmienite potrawy i ustawiając przepięknie przystrojony stół, a miłości bym nie miał, byłbym tylko kolejnym kucharzem.

Gdybym pracował w jadłodajni dla ubogich, śpiewał kolędy w domu spokojnej starości i oddał wszystko co mam na cele dobroczynne, a miłości bym nie miał, nic bym nie zyskał.

Gdybym przyciął choinkę z polyskującymi aniołami i szydełkowymi płatkami śniegu, uczestniczył w niezliczonych przyjęciach świątecznych i śpiewał świąteczne kantaty, a nie myślał o Chrystusie, nic bym nie rozumiał.

Miłość przestaje gotować, aby przytulić dziecko. Miłość odstawia na bok dekorowanie, aby pocałować męża.

Miłość cierpliwa jest, mimo że udręczona i zmęczona. Miłość nie zazdrości innemu domostwu, w którym dobra no świąteczną zastawę do obrusów.

Miłość nie krzyczy na dzieci, aby zeszyły z drogi, lecz jest wdzięczna za to, że są. Miłość nie daje tylko tym, którzy mogą dać coś w zamian, lecz raduje się dawaniem tym, którzy nic nie mogą dać.

Miłość wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, we wszystkim pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma. Miłość nigdy nie zawodzi. Płyty DVD zostaną podrapane, zabawki zostaną zapomniane, szaliki i czapki zostaną zgubione, nowy komputer stanie się przestarzały, a miłość nigdy nie ustanie.



Walcząc z listami zakupowymi, zaproszeniami i brzydką grudniową pogodą, warto pamiętać, że są w naszym życiu ludzie, którzy są warci tego całego zdenerwowania i ludzie dla których jesteśmy tego samego warci. Boże Narodzenie pokazuje nam więzi, które nas łączą, nici miłości i troski

spiecione w najprostszy i najsilniejszy sposób w rodzinie.

—*Donald E. Westlake (1933–2008)*

Dziel się darem śmiechu,
Dziel się darem śpiewu,
Dziel się darem empatii.
Przekaż wesołą wiadomość,
Podaj pomocną dłoń,
Powiedz zmęczonemu sąsiadowi,
„Jezus rozumie!”
Przekaż pełen nowin list
Dalekiemu przyjacielowi;
Wymyj naczynia po kolacji,
Pomóż powycierać kurze w pokoju;
Ofiaruj modlitwę, aby rozchmurzyć
Przygnębionego!
Dziel się darem dzielenia się,
Dziel się darem nadziei;
Zapał promienną świecę wiary
Dla tych, którzy szukają
W ciemnościach.
Rozjaśnij ponure dni
Zagubionych i samotnych.
Dawaj siebie, ZAWSZE.
—*Margaret E. Sangster (1838–1912)* ■



U SCHYŁKU MIJAJĄCEGO ROKU

Chwile wyciszenia
ABI MAY

KOŃCZY SIĘ DROGA MIJAJĄCEGO ROKU. Możemy spojrzeć wstecz na to co było i przypomnieć sobie szczęśliwe chwile, nieoczekiwane radości, dobre wieści, które spłynęły jak zimna woda na gardło spragnione.¹ Możemy też odetchnąć z ulgą, bo problemy mijającego roku w końcu dobiegają końca.² Pomiędzy tymi dobrymi i niedobrymi chwilami, były też dni przeciętne, kiedy nic wyjątkowego się nie działo.



*Skończył się rok, zapisane zostały
Ostatnie dokonane uczynki, ostatnie
wypowiedziane słowa,
Pozostaje sama pamięć
O wszystkich radościach, smutkach,
wygranych
Teraz z jasnym celem,*

1. Patrz Księga Przysłów 25:25
2. Patrz Księga Psalmów 90:0
3. Patrz Apokalipsa św. Jana 22:13
4. Patrz Ewangelia wg św. Mateusza 28:20

*Odwracamy się, by przywitać kolejny rok.
—Robert Browning (1812–1889)*



Nowy rok zaraz się zacznie. Bez wątpienia będzie okraszony szczęśliwymi chwilami, dobrymi nowinami, problemami oraz wieloma zwykłymi dniami. Możemy przewidzieć niektóre ważne wydarzenia, na przykład nową pracę, przeprowadzkę do nowego domu, narodziny nowego dziecka, ale większość aspektów naszej przyszłości jest ukrytych przed naszym wzrokiem. Jak mówi stare powiedzenie: „Zasłona skrywająca przed nami przyszłość utkana została przez anioła łaski.”



*Wkraczając w kolejny rok nie wiem co
mnie czeka; przeszłość zostawiłam w rękach Boga – Jego łaska wyklaruje przyszłość, ciemność w oddali rozjaśni się kiedy do niej się zbliżę.*

—Mary Gardiner Brainard (1837–1905)



A co z chwilą obecną? Bóg jest z nami tu i teraz, tak samo jak był z nami w przeszłości i będzie z nami w przyszłości. Skończmy ten rok uznając Tego, który jest początkiem i końcem³ i będzie z nami na zawsze: na początku, na końcu i w czasie trwania całej naszej drogi.⁴



Ukażesz mi ścieżkę życia, pełnię radości u Ciebie, rozkosze na wieki po Twojej prawicy.—Księga Psalmów 16:11



Drogi Boże, dziękuję Ci za kolejny rok, za śmiech i łzy, za powiew wiatru, słońce i deszcz. Pomóż mi przyciągając wyzwania nadchodzącego roku z wiarą, w której mnie wesprzesz tak jak obiecałeś.

ABI MAY JEST PISARKĄ – FREELANCERKĄ, WYCHOWAWCĄ I DZIAŁACZKĄ PROZDROWOTNĄ. MIESZKA W WIELKIEJ BRYTANII. ■

POZDROWIENIA OD JEZUSA

Co możesz Mi dać?



Co możesz Mi dać, Królowi królujących i Panu panujących, którego tronem są Niebiosa, a podnóżkiem Ziemia?¹ Co mógłbyś Mi dać, temu, który ma wszystko? Czego mógłbym potrzebować? – Darów z serca, które są dla Mnie najcenniejsze.

Każdy człowiek posiada wyjątkową mieszankę darów, talentów i zdolności. Niektóre z nich to zdolności naturalne – na przykład, bystry lub dociekliwy umysł, predyspozycje do określonej umiejętności czy rodzaju pracy. Niektóre dary są widoczne, na przykład charyzma. Inne pozostają niezauważone, ale mogą dalej cię zaprowadzić, na przykład dar pokory, optymizmu, współczucia, czy poświęcenia się. I jest też jeden z największych darów ze wszystkich: zdolność przekazywania i przyjmowania miłości. Jest to dar, którego dozę otrzymuje każdy człowiek, jest to część bycia stworzonym na obraz Boga. Wszystkie twoje dary, niezależnie od tego jakie one są, czynią cię wyjątkowym w Moich oczach.

Celem tych wszystkich darów jest wzbogacanie życia twojego i życia innych, ale to co z nimi zrobisz zależy od ciebie. Nic bardziej Mnie nie uszczęśliwia niż widok tego, że wykorzystujesz je dla dobra innych. Jeśli będziesz tak czynić, stanie się coś cudownego: twoje dary i talenty będą się rozwijać i mnożyć, a miłość będąca twoją motywacją będzie rozprzestrzeniać się od serca do serca i wracać do ciebie.

Co możesz Mi dać w te Święta Bożego Narodzenia i nadchodzący nowy rok? Korzystaj w pełni z darów, które posiadasz – w ten sposób ofiarujesz Mi najwspanialszy prezent.

1. Patrz 1 List do Tymoteusza, Księga Izajasza 66:1